

# Przemysław II założyciel miasta

Gostyń założony został z inicjatywy Mikołaja Przedpełkowica a nadania księcia wielkopolskiego Przemysława II.  
Warto kilka słów poświęcić osobie, która wydała zgodę na utworzenie miasta.

Przemysław II urodził się 14 października 1257 roku, w cztery miesiące po śmierci ojca. Według *Kroniki wielkopolskiej* przyszedł na świat w niedzielę rano, podczas modlitw śpiewanych przez poznzańskie duchowieństwo katedralne ku czci świętego Kaliksta. Imię otrzymał po ojcu - Przemysław. W językach słowiańskich oznaczało ono przemysłny, mądry. Stosowana później forma Przemysław II jest nieprawidłowa. Zapoczątkował ją prawdopodobnie polski kronikarz średniowieczny Jan Długosz, używając w swoich *Rocznikach* imienia Premislaus.

Ojciec - Przemysław I pochodził z wielkopolskiej linii Piastów, mającej swój rodowód od Mieszka Starego. Matka Elżbieta pochodziła z linii Piastów śląskich. Jej ojciec Henryk II Pobożny zginął w walce z Tatarami w bitwie pod Legnicą w 1241. Elżbieta (warto dodać - wnuczka św. Jadwigi), przed ślubem przebywała w klasztorze trzebnickim. Stamtąd została porwana celem poślubienia Przemysława I. Uprowadzenia dokonał brat, książę wrocławski Bolesław II. \*ródła jednoznacznie nie podają, czy wcześniej złożyła ona śluby zakonne. Ojciec zmarł 4 czerwca 1257 roku, mając 36 lat. W styczniu 1265 roku siedmioletni Przemysław stracił matkę. Opiekę nad małoletnim księciem przejął stryj książę kaliski Bolesław Pobożny.

Niestety brak w źródłach informacji na temat rozwoju intelektualnego założyciela Gostynia. Wiadomo, że ojciec jego był człowiekiem wykształconym. Według epitafium w *Kronice wielkopolskiej* często wstawał o północy, by czytać psalmy i modlitwy. Wiek XIII w Polsce to już czas, gdy popularne stało się twierdzenie Jana z Salisburii *Rex illiteratus asinus coronatus* (król analfabeta jest koronowanym osłem). Przemysław II szczególnie wspierał zakon domi-

niaków. To właśnie w ich klasztorze w Poznaniu mieściła się szkoła, którą kierował bliski władcy dominikanin Teodoryk. Warto dodać, że właśnie Przemysław II był, prawdopodobnie, inicjatorem powstania *Kroniki wielkopolskiej*.

W 1272 roku piętnastoletni Przemysław stanął na czele wyprawy rycerstwa wielkopolskiego przeciw margrabiemu brandenburskiemu Konradowi. Młody książę polski brawurowo zajął gród Strzelce. Z broniącej się załogi ocalało zaledwie paru jeńców. Na wieść o tym fakcie, kolejny zamek w Drzeniu poddał się bez walki.

Ciągłe konflikty wielkopolsko-brandenburskie wyznaczały określoną linię sojuszy. Polityka Bolesława Pobożnego zmierzała w kierunku ścisłego związania z Pomorzem Zachodnim i księstwem meklemberskim. Stąd też wybór Ludgardy na żonę dla młodego księcia. \*ródła podają różne wersje imienia: Lucardis, Lucartha, Lukeria. Jej matka Anastazja była córką księcia szczecińskiego Barnima I, ojciec Henryk I Pielgrzym był księciem meklemberskim. Ślub Przemysława II i Ludgardy odbył się w Szczecinie w 1273 roku. Pan młody miał wówczas szesnaście lat, a jego oblubienica dwa lata mniej. Reakcją na sojusz wielkopolsko-pomorsko-meklemberski był najazd brandenburski na Poznań w 1274 roku.

Stosunki pomiędzy Przemysławem II a jego prawnym opiekunem prawdopodobnie nie układały się najlepiej. Bolesław Pobożny właściwie stworzył system współzależności w księstwie poznzańskim. Nie odpowiadało to młodym księciu, który już od 1273 używał tytułu *dux Poloniae*. W wyniku konfliktu doszło do uwięzienia Przemysława II przez stryjca. Uciekł on jednak potajemnie nocą, dzięki pomocy wójty gnieźnieńskiego Piotra Winiarczyka. Wielkopolska została na cztery lata podzielona na dwa odrębne księstwa: poznzańskie i gnieź-

nieńskie.

Samodzielne rządy w pierwszych latach panowania skupiały się na sojuszu z równie młodym księciem śląskim Henrykiem Prawym. W ramach przymierza, do którego dołączył książę glogowski Henryk, Przemysław brał udział w bitwie pod Stolcem z wojskami Bolesława Rogatki. Potem jednak kierunki polityki księcia poznńskiego skierowane były ponownie na północny zachód. Podobnie działał jego stryj, wspólnie z księciem gdańskim Mściwojem wyprawiając się zbrojnie na Marchię Brandenburską. W kwietniu 1279 roku Bolesław Pobożny zmarł, przekazując księstwo kalisko-gnieźnieńskie Przemysłowi II.

Polityka Przemysława, jako władcy Wielkopolski, była znacząca. Dodatkowo 15 lutego 1282 na mocy porozumienia z Mściwojem, książę wielkopolski stawał się jego następcą i spadkobiercą Pomorza Gdańskiego. Przemysław II stał się poważnym pretendentem do roli władcy jednoczącego rozbitą na dzielnice Polskę.

Sukcesy polityczne nie szły jednak w parze z sukcesami w życiu osobistym. Mimo dziesięciu lat małżeństwa z Ludgardą, władca nie doczekał się potomka. W tej sytuacji jej zgon w grudniu 1283 roku był przyczyną licznych spekulacji na temat udziału księcia w jej śmierci. Ponieważ księżna, umierając, miała zaledwie 22 lata, a o jej bezpłodności powszechnie wiadomo, mogło to stanowić powód do postawienia tezy o zamordowaniu małżonki przez Przemysława II. Po raz pierwszy taka informacja, powtarzana później bezkrytycznie, pojawiła się w *„Kronikach”* Jana Długosza. Według tego kronikarza, Ludgarda błagała *„by nie pozwalał odbierać życia żonie i niewinnej kobiecie, ale pomny na część dla Boga i honor zarówno małżeński, jak i książęcy, pozwolił ją odprowadzić, choćby w jednej koszuli do ojcowiskiego domu, a znieście spokojnie każdy, nawet nędzny los, byleby ją tylko pozostawiono przy życiu”*. Tu jednak warto zastanowić, się skąd kronikarz czerpał wiadomości na ten temat, jako że wcześniejsze źródła nie podają takiej informacji. A temat podstępnej śmierci na tronie zawsze był szczególnie lubiany przez wszelakich dziejopisarzy (szczególnie miejsce zajmują w tym względzie kroniki śląskie). Długosz podaje, że jego źródłem informacji o morderstwie Ludgardy były *„po polsku ułożone za dopuszczeniem bożym niezgrabnie przez wieśniaków pieśni ludowe”*. Czy stanowią one należyte źródło? Badania etnologów wykazują, że takie pieśni (typu dziewiętnastowiecznych *„O męce matki siedmiorga dzieci, co zginęły w stawie w powiecie opolskim we wsi Dawne”*) nie mają zgoła nic wspólnego z faktami. Dziś historycy podchodzą sceptycznie do przekazu Długosza. Po pierwsze, w przypadku *„zabójstwa”* Ludgardy, tak przez Długosza potępianego, powinny zareagować przynajmniej cztery czynniki: dwór pomorski, księżka meklemberska, konkurent do korony - Henryk Probus oraz Kościół. Reagowali tyl-

ko, i to ze sporymóźnieniem, Brandenburczycy. Może, to więc właśnie, oni byli twórcami owych pieśni ludowych *„niezgrabnie”* później przetłumaczonych na język polski? Z punktu widzenia strategicznego nigdy bardziej, niż w 1283 roku Przemysław II nie potrzebował współpracy ze swoimi dotychczasowymi partnerami. Gdyby śmierć Ludgardy okazała się morderstwem, wielkopolsko-meklembersko-pomorski sojusz, rupany właśnie tym małżeństwem, runąłby w gruzach. Tymczasem pomiędzy partnerami dochodziło do zacieśnienia współpracy. Podobnie przedstawiciel Kościoła, arcybiskup poznński Jakub Świnka, nadal utrzymywał dobre stosunki z księciem Wielkopolski.

Kolejny ślub Przemysława II miał miejsce daleko od Poznania. 11 października 1285 roku w miejscowości Nyköping pojął on za żonę Ryksę (Rithcam, Richsam), córkę króla Szwecji. Prawdopodobnie jednak ślub zawarto *per procuram*, za pośrednictwem notariusza Tylona. Wydaje się, że właśnie tę żonę władca darzył największym uczuciem, określając w dokumentach mianem umiłowanej żony (*dilecta coniunx*). Historycy zastanawiają się, jakie cele dynastyczne przyszywały temu *„egzotycznemu”* małżeństwu. Część badaczy wskazuje na pośrednictwo brandenburskie! Nie jest to jednak do końca przekonujące, szczególnie, że w dwa lata później został zawarty kolejny sojusz antybrandenburski pomiędzy Przemysławem II, księciem Pomorza Zachodniego Bogusławem IV i Mściwojem gdańskim. Ryksa zmarła około 1293 roku. Trzecią żoną Przemysława II została Małgorzata, córka margrabiego Albrechta III. Związek ten wymagał dyspensy, gdyż małżonków łączyło pokrewieństwo poprzez księcia Pomorza gdańskiego Mściwoja I i króla czeskiego Ottokara I, którzy byli prapradziadami Małgorzaty i pradiadami Przemysława.

W 1290 roku, na mocy testamentu Henryka IV, Przemysław II zajął Kraków. Zatem posiadał już dwie najważniejsze dzielnice z prastarymi stolicami Polski. Władca nie zamierzał jednak rezydować w Krakowie na stałe. Już 12 września tego roku Przemysław opuścił Małopolskę, zabierając ze sobą insygnia koronacyjne. Od tego czasu zmienił on również swój herb na pieczęć. Dotychczasowy lew został zastąpiony orłem z półksiężycem na pierśsi. W 1294 roku, na mocy testamentu Mściwoja II, Przemysław zajął Pomorzec Gdańskie. Władca zjednoczył już sporą część rozbitej od 1138 roku Polski.

Mimo iż w wyniku konfliktu z królem czeskim Wacławem II, dzielnica krakowska znalazła się pod panowaniem czeskich Przemysławidów, Przemysław II nie zrezygnował z dążeń do koronacji. Zabiegi te spotykały się z przeciwdziałaniem dworu czeskiego, próbującego pozyskać koronę polską dla siebie. Prawdopodobnie, dzięki wydatnym działaniom arcybiskupa Jakuba Świnki, papież Bonifacy VII przychylniej odniósł się do starań wypływających z Poznania, niż



Przemysław II według obrazu Jana Matejki

Pragi.

W niedzielę, 26 grudnia 1295 roku, Przemysław II został uroczystie koronowany w katedrze gnieźnieńskiej. Razem z nim tytuł królewski zyskała jego żona Małgorzata, przedstawicielka rodu askańskiego, z którym Wielkopolska toczyła przez szereg lat wojny. Po koronacji pojawiła się nowa pieczęć: na jednej stronie znajdowała się postać księcia na tronie, w królewskim płaszczu i z berłem, na drugiej, natomiast, orzeł w koronie. Pełne znaczenie napisów znajdujących się na pieczęci majestatycznej nie jest znane. Można jednak odczytać część: *REGIS POLONORUM*, czyli król Polaków oraz *REDIDIT IPSE DEUS VICTRICIA SIGNA POLONIS* - Sam Bóg przywrócił zwycięstwo Polakom.

Panowanie króla Przemysława II nie trwało długo. 8 lutego 1296 roku król przebywał w Rogoźnie, oddalonym 30 km od granicy z Brandenburgią. Niektórzy badacze uważają, że przygotowywano tam spotkanie księcia piastowskich. Inni wskazują prozaiczny cel wizyty królewskiej - szampańską zabawę w zapusty, które wówczas kończyły się 7 lutego. Faktem jest jednak to, że zaniedbano środki ostrożności i nagły atak zamachowców brandenburskich zupełnie zaskoczył obrońców. Król bronił się, walcząc z mieczem w ręku. Ranny został porwany i uprowadzony. Ponieważ rana Przemysława była poważna i utrudniała ucieczkę, zamachowcy dobili króla w okolicach miejscowości Sierniki oddalonej o sześć kilometrów od Rogoźna. Zginął, jak pisze Długosz, *„wspinał król, odnowiciel i twórca Królestwa Polskiego”*.

W opiniach kronikarzy Przemysław II uchodził za wyjątkowego władcę. Nawet Długosz, uważający śmierć Ludgardy za zabójstwo na polecenie małżonka, określa go: *„przewyższał innych pobożnością, nieskazitelnymi obyczajami, uczciwością, sprawiedliwością i prawdziwą łagodnością”*. Na późniejszych opiniach historyków o władcy zaważyła negatywna ocena jego cech moralnych wynikająca z bezkrytycznego zaufania jakim obdarzono wątpliwe źródło - treść pieśni ludowych mówiących o zamordowaniu Ludgardy. Współcześni badacze podchodzą jednak do problemu w sposób profesjonalny i negują jego udział w śmierci małżonki (Oswald Balzer, Ludwik Stomma, Bronisław Nowacki). Dziś ten, który - jak czytamy na XV - wiecznym katalogu biskupów polskich - postanowił *„podzielną między wielu książąt Polskę, połączyć koronę i uznać siebie królem”* nie zawsze jest właściwie docenianym władcą.

GRZEGORZ SKORUPSKI

Serdeczne podziękowanie dla wszystkich, którzy wzięli udział w ceremonii pogrzebowej, za złożone intencje mszalne, złożone kondolencje oraz liczny udział w ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku naszego kochanego

Męża, Ojca, Brata, Szwagra i Wujka  
**TADEUSZA KOŁAKA**

składa  
Żona z Rodziną

Z głębokim żalem pożegnaliśmy naszego wieloletniego Kolegę  
**TADEUSZA KOŁAKA**  
który na zawsze pozostanie w naszych sercach i pamięci  
Żonie i Dzieciom zmarłego wyrazy współczucia  
składa  
Polski Związek Hodowców Gołębi  
Pocztowych Oddział Rawicz